

Ciszewska, Wanda

Jan Kwast (1919-1999) : z dziejów powojennego księgarstwa w Toruniu

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia 4 (340), 133-144

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Wanda Ciszewska

Jan Kwast (1919–1999) Z dziejów powojennego księgarstwa w Toruniu

Dnia 12 czerwca 1999 roku zmarł Jan Kwast, jeden z najstarszych toruńskich księgarzy. Z zawodem tym związany był przez 54 lata, współorganizując pierwszą księgarnię w wyzwolonym Toruniu. Dotychczas ukazało się na jego temat zaledwie kilka drobnych wzmianek. Wspominał o nim Józef Podgóreczny w swoim artykule dotyczącym dziejów ruchu księgarskiego na Pomorzu¹. Niestety do jego pracy wkraśli się pewne nieścisłości, które sprostował Marian Brajczewski w artykule pt. *Z dziejów księgarstwa na Kujawach i Pomorzu* (Księgarz 1972, nr 3, s. 65). Oprócz powyższych prac nazwisko Jana Kwasta pojawiało się na łamach prasy sporadycznie, przy okazji kolejnych jubileuszowych rocznic Domu Książki. Były to krótkie notki zamieszczane na łamach lokalnych gazet².

Podstawę niniejszego artykułu stanowią dokumenty zawarte w aktach osobowych Pomorskiego Domu Książki w Bydgoszczy. Zostały one uzupełnione o informacje z Archiwum Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, przechowywanego w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Wiele ważnych informacji dostarczyły rozmowy z Janem Kwastem. Niestety jego śmierć przerwała tę współpracę, uniemożliwiając szczegółowe przedstawienie jego księgarskiej działalności.

Jan Zdzisław Kwast urodził się 16 grudnia 1919 roku w Nowym Dworze jako jedyne dziecko Leopolda Kwasta i Marii z domu Kuckowskiej³. Losy rodziny przez

¹ J. Podgóreczny, *Luźne notatki z dziejów księgarstwa Kujaw i Pomorza*, Księgarz 1971, nr 4, s. 47.

² B.O., *Wzorowy księgarz*, Nowości 1970, nr 20, s. 2; A.B., *Dwadzieścia lat księgarskiej pracy*, Pomorze 1970, nr 3, s. 13; *XXX-lecie „Domu Książki”*, Nowości 1980, nr 26, s. 1.

³ Dane osobowe na podstawie rozmowy z J. Z. Kwastem z dnia 15.01.1997, rozmowy telefonicznej z dnia 08.06.1999 oraz dokumentów znajdujących się w aktach osobowych Pomorskiego Domu Książki i w zbiorach prywatnych rodziny.

dłuższy okres związane były z Korpusem Kadetów⁴ z Modlina, w którym Leopold Kwast był fryzjerem, przypuszczalnie w internacie wojskowym. W lipcu 1926 roku w związku z przeniesieniem Korpusu do Chełmna rodzina Kwastów podążyła jego śladem.

W Chełmnie Jan Kwast uczęszczał do szkoły powszechnej, a następnie kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim, gdzie w czerwcu 1937 roku złożył tzw. „małą maturę”. W tym samym roku, po egzaminie konkursowym, Kwast został przyjęty do Państwowego Liceum Handlowego⁵ typu administracyjnego w Toruniu, w związku z czym przeniósł się do grodu Kopernika i zamieszkał u ciotki, Pelagii Korzeniowskiej z domu Kuckowskiej, przy ul. B. Prusa 7/9. Po otrzymaniu promocji do drugiej klasy liceum, w okresie ferii szkolnych odbył praktykę w Toruńskim Młynie Parowym Leopolda Rychtera. Był to duży młyn przemysłowo-handlowy wybudowany w 1887 roku przy ul. Kościuszki, który w latach 1932–1938 zatrudniał średnio około 120 pracowników⁶.

W momencie wybuchu II wojny światowej Jan Kwast przebywał u rodziców w Chełmnie⁷, gdzie też został aresztowany we wrześniu 1939 roku przez Selbstschutz⁸ za aktywną działalność harcerską wśród młodzieży szkolnej i osadzony

⁴ Początkowo nosił on nazwę Warszawskiego Korpusu Kadetów, w roku 1920 zmieniono ją na Korpus Kadetów nr 2. Była to zawodowa szkoła wojskowa realizująca program gimnazjum państwowego typu matematyczno-przyrodniczego. Przedmioty ogólnokształcące uzupełniono o zagadnienia wojskowe, umożliwiając kadetom, po ukończeniu nauki, bezpośredni wstęp do wybranej szkoły oficerskiej. W wyniku reorganizacji w 1927 roku zrezygnowano z programu szkoły podchorążych, koncentrując się na klasach matematyczno-przyrodniczych (zob. *Korpus Kadetów Nr 2 w Chełmnie*, [In:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza wydana staraniem Pomorskiego Związku Podoficerów Rezerwy*, pod red. M. Sydowa, Toruń 1930, s. 167–168; K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Wrocław 1986, s. 39).

⁵ Szkoły handlowe przygotowywały do pracy kantorowo-biurowej, przyjmowały młodzież w wieku 14–16 lat po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły wydziałowej na podstawie egzaminu wstępnego. Nauka trwała trzy lata, a absolwenci mogli obejmować średnie stanowiska urzędnicze (zob. J. Szewmin, *Szkolnictwo i oświata na Pomorzu 1920–30*, Lwów 1933, s. 147–148). Państwowe Liceum Handlowe, wymienione przez J. Kwastę, nie figuruje w *Księdze Adresowej Miasta Torunia* z 1936 (s. 27), ale już w wykazie szkół czynnych na 1 IV 1938 roku znajduje się Koedukacyjne Liceum Handlowe – szkoła państwowa w Toruniu (zob. K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo w województwie pomorskim w latach 1920–39*, Wrocław 1986, s. 61). Przypuszczalnie to do tej placówki oświatowej uczęszczał przyszły toruński księgarz.

⁶ K. Przybyszewski, *Toruń w Drugiej Rzeczypospolitej 1920–39. Społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 1994, s. 86–87.

⁷ Deklaracja członkowska ZBoWiD, w dyspozycji rodziny.

⁸ Początki tej organizacji sięgają okresu przedwojennego, chociaż formalnie została ona zatwierdzona w dn. 8–10 września 1939 roku w kwaterze głównej Hitlera. Selbstschutz podlegał policji porządkowej, a członkami mogli zostać tylko Volksdeutsche zdolni do noszenia broni, w wieku od 17 do 45 lat. Mieli oni za zadanie strzec i zabezpieczać ważniejsze zakłady i obiekty, brać udział w rewizjach itp. Praktycznie jednak ich działalność ograniczała się do aresztowania i mordowania Polaków. Selbstschutz największą liczbę egzekucji przeprowadził w końcu października i w pierw-

w tamtejszym więzieniu. Przymuszczałnie przebywał w areszcie przy Sądzie Grodzkim, gdzie umieszczono około 80 Polaków, aresztowanych w październiku, oskarżonych o „wrogie usposobienie wobec Niemców”. Większość z nich zginęła w egzekucjach na terenie miasta i powiatu chełmińskiego, pozostałych wywieziono do obozów koncentracyjnych⁹. Po dwóch miesiącach aresztu, prawdopodobnie właśnie z takiego transportu, Kwastowi udało się zbiec¹⁰. Swoje kroki skierował do Warszawy, gdzie zamieszkał przy ul. Mokotowskiej 69/71 u ciotki Korzeniowskiej, wysiedlonej z Torunia w 1939 roku. W stolicy, w 1940 roku, podjął dalszą naukę w Prywatnej Szkole Handlowej dla dorosłych Józefy Bakonowej, mieszczącej się przy ul. Królewskiej 16 i 28 czerwca 1941 roku otrzymał świadectwo ukończenia dwóch klas liceum handlowego¹¹.

W okresie okupacji Jan Kwast pracował jako praktykant zegarmistrzowski w firmie T. Gałęcki, Jasna 8¹². Jednocześnie aktywnie zaangażował się w walkę z okupantem¹³. W mieszkaniu przy ul. Mokotowskiej znajdował się punkt kontaktowy, w którym odbywały się spotkania konspiracyjne, a w piwnicy była gromadzona i przechowywana broń. W czasie powstania warszawskiego Kwast, pod pseudonimem „Żuk”, brał bezpośredni udział w walkach na terenie Śródmieścia, w rejonie Placu Trzech Krzyży. Jako żołnierz Armii Krajowej i łącznik Szarych Szeregów dostarczał broń i amunicję, ratował rannych w domu przy ul. Mokotowskiej, gdzie znajdował się prowizoryczny szpital. Po upadku powstania Kwast został, wraz z innymi uczestnikami walk, osadzony w obozie w Pruszkowie. Z obozu tego udało mu się zbiec do miejscowości Wielgomłyny koło Częstochowy, gdzie oczekiwał się wyzwolenia przez Armię Radziecką w styczniu 1945 roku.

Jan Kwast powrócił do Torunia. Tu na ul. B. Prusa 7/9 w mieszkaniu Pelagii Korzeniowskiej zakończyła się wojenna wędrówka rodziny Kwastów. W nowych

szej połowie listopada. Organizację rozwiązano 26 XI 1939 roku, w miesiąc po zniesieniu zarządu wojskowego (zob. B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu gdańskim (wrzesień–grudzień 1939)*, Poznań 1972, s. 52, 57).

⁹ J. Sziling, *Dzieje Chełmna i powiatu w okresie okupacji hitlerowskiej (1939–45)*, [In:] *Dzieje Chełmna i jego regionu*, Toruń 1968, s. 314. Nazwisko J. Kwasta nie figuruje jednak w *Wykazie mieszkańców miasta i powiatu Chełmno aresztowanych we wrześniu i październiku 1939 roku* oraz na *Liście Polaków z powiatu chełmińskiego zbiegłych z egzekucji hitlerowskich* dołączonych do artykułu (ibidem, s. 333–337).

¹⁰ Deklaracja członkowska ZBoWiD (w dyspozycji rodziny). W dokumentach znajdujących się w aktach osobowych Pomorskiego Domu Książki J. Kwast wspomina o zwolnieniu z więzienia, natomiast w rozmowie ze mną z 8 VI 1999 potwierdził wersję ucieczki z transportu.

¹¹ Pomorski Dom Książki [dalej cyt.: PDK] Bydgoszcz: Akta osobowe: 2707 J. Kwast: świadectwo ukończenia Prywatnej Szkoły Handlowej (odpis).

¹² Biblioteka Narodowa [dalej cyt.: BN] Warszawa: Archiwum Stowarzyszenia Księgarzy Polskich: Materiały Komisji Weryfikacyjnej ZKP i PTWK [dalej cyt.: Arch. SKP: Mat. Kom. Weryf. ZKP i PTWK] FP/17, poz. 493.

¹³ Deklaracja członkowska ZBoWiD: Oświadczenia Stanisława Kuckowskiego i Zbigniewa Kałużyńskiego, uczestników powstania warszawskiego (w dyspozycji rodziny).

warunkach, w mieście powoli powracającym do normalności należało pomyśleć o źródle utrzymania. W domu przy Rynku Staromiejskim 18, obok kościoła Najświętszej Marii Panny, znajdowały się wolne pomieszczenia sklepowe. W tym okresie w Toruniu nie funkcjonowała jeszcze żadna placówka księgarska. Stąd pomysł zorganizowania księgarni, która mogła liczyć na duże grono zainteresowanych. Inicjatorem przedsięwzięcia był Jan Kwast, ale to jego ciotka występowała jako właścicielka.

Pelagia Korzeniowska, siostra Marii Kwast, urodziła się 5 marca 1905 roku w Nowym Dworze. Z księgarstwem nie miała wcześniej styczności. Przed wojną pracowała jako urzędniczka w Toruniu, w czasie okupacji – wysiedlona do Warszawy, prowadziła własną firmę handlową¹⁴. Swoją działalność księgarską w grodzie Kopernika ograniczyła do sfinansowania przedsięwzięcia Jana Kwasta. Niemniej jednak to ona była nominalną właścicielką, firmując księgarnię swoim panińskim nazwiskiem.

Księgarnia funkcjonowała od 1 czerwca 1945 roku¹⁵, chociaż zezwolenie na prowadzenie działalności handlowej nr 335/45 wystawiono na nazwisko Pelagia Kuckowska [!] już 7 kwietnia. Obejmowało ono sprzedaż książek i artykułów piśmieniowych¹⁶. Lokal, jaki przeznaczono na księgarnię, znajdował się na parterze w kamienicy nr 18 w północno-zachodniej pierzei Starego Rynku¹⁷. Było to 26 m², w skład których wchodził sklep i bardzo skromne zaplecze¹⁸. Skąpy dopływ dziennego światła zapewniała nieduża witryna po lewej stronie drzwi. Pomieszczenia te wraz z wyposażeniem znajdowały się w dyspozycji Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego. Pelagia Kuckowska wynajęła ten lokal oraz odkupiła urządzenia sklepowe za sumę 5 046 zł. Dodatkowo musiała uiścić opłatę manipulacyjną w wysokości 505 zł¹⁹.

Przedsięwzięcie miało wyraźnie rodzinny charakter. Jan Kwast pełnił funkcję kierownika księgarni, Pelagia Kuckowska, prowadząc rachunkowość, objęła nadzór nad stroną finansową. Dodatkowo, choć bez formalnego zatrudnienia, w księgarni pomagał ojciec Jana Kwasta – Leopold, któremu powierzono zaopatrzenie²⁰.

¹⁴ BN Warszawa: Arch. SKP: Mat. Kom. Weryf. ZKP i PTWK FP/17, poz. 476. Nie udało się ustalić, jaki to był rodzaj działalności.

¹⁵ Ibidem. W zaświadczeniu z 1980 roku P. Korzeniowska wymieniła datę 1 maja 1945 (PDK Bydgoszcz: Akta osobowe: 2707 J. Kwast).

¹⁶ Archiwum Państwowe [dalej cyt.: AP] Toruń: Miejska Rada Nadzorcza i Zarząd Miasta Torunia [dalej cyt.: MRN i ZMT]: 821 Wykazy zarejestrowanych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych 1945, s. 13. Wcześniej, 31 marca 1945 roku, zezwolenie na prowadzenie działalności księgarskiej uzyskała Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” (ibidem, s. 5). W świetle posiadanych informacji nie mogą jednak stwierdzić, kiedy ta księgarnia zaczęła rzeczywiście funkcjonować.

¹⁷ Obecnie mieści się tam od 1991 roku Księgarnia Diecezjalna.

¹⁸ AP Toruń: MRN i ZMT: 812 Wykazy przedsiębiorstw handlowych zlikwidowanych 1948–1950, s. 17.

¹⁹ AP Toruń: Rejonowy Urząd Likwidacyjny – Toruń : 96 Ankiety przedsiębiorstw poniemieckich 1945/46, s. 897.

²⁰ Rozmowa telefoniczna z J. Kwastem z 8 czerwca 1999.

Księgarnia była skromna, w związku z czym nie miała specjalnie wyodrębnionych działów. Prowadzono przede wszystkim sprzedaż podręczników, ponieważ istniało na nie duże zapotrzebowanie²¹. Pozostały asortyment w początkowym okresie to książki bez wyraźnej grupy tematycznej skupowane od osób przyjezdnych z Wilna. Do Torunia na początku 2. połowy lat czterdziestych napłynęło około 13 tys. osób, głównie przesiedleńców z Wileńszczyzny²², którzy często – zmuszeni trudną sytuacją materialną – wyprzedawali swoje domowe księgozbiory. Później Leopold Kwast – odpowiedzialny za zaopatrzenie, wyjeżdżał w poszukiwaniu nowych wydawnictw, przede wszystkim podręczników, do wielu, niekiedy odległych miast. W tym czasie w Toruniu funkcjonowało już 20 szkół podstawowych oraz 5 średnich szkół ogólnokształcących²³, których uczniowie stanowili poważną grupę nabywców podręczników i lektur szkolnych. Po latach Jan Kwast pamiętał o uwieńczonych powodzeniem staraniach o uzyskanie podręcznika do nauki łaciny. Była to praca Stanisława Skiminy²⁴ *Elementa Latina* wytłoczona przez Drukarnię Św. Wojciecha w Poznaniu w 1945 roku. Stałymi klientami były także biblioteki szkolne, które tworzyły od podstaw lub systematycznie rozbudowywały swoje księgozbiory. W październiku 1947 roku III Państwowe Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych im. S. Żeromskiego²⁵ w Toruniu zakupiło w księgarni Jana Kwasta 2 pozycje²⁶. Była to

²¹ Brak podręczników był poważnym problemem, do tego stopnia, że w lutym 1945 roku komitety rodzicielskie zorganizowały wśród mieszkańców Torunia zbiórki wszelkich polskich książek i podręczników (R. Sudziński, *W Polsce Ludowej (1945–1975)*, [In:] *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, pod red. M. Biskupa, Warszawa–Poznań–Toruń 1983, s. 575).

²² *Ibidem*, s. 565.

²³ Archiwum Uniwersytetu M. Kopernika sygn. 39 070: M. Wolff, *Szkolnictwo podstawowe w Toruniu w latach 1945–73*, praca magisterska pod kier. dr hab. R. Kozłowskiego, Toruń 1981 (masz.), s. 20 oraz sygn. 21 792: I. Maleszewska, *Rozwój średniego szkolnictwa ogólnokształcącego w mieście Toruniu w latach 1945–1970*, praca magisterska pod kier. dr hab. J. Danielewicz, Toruń 1972 (masz.), s. 32.

²⁴ S. Skimina, filolog klasyczny, długoletni pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach czterdziestych przez krótki okres związany był z Uniwersytetem M. Kopernika. Jego pasją była praca dydaktyczna, która znajdowała również odzwierciedlenie w pracy naukowej. Sumą tych doświadczeń był podręcznik *Elementa Latina*, cz. 1–4 wydany we Lwowie w latach 1935–1937, a po wojnie wielokrotnie wznawiany i przedrukowywany (J. Styka, *Profesor Stanisław Skimina, uczonec – nauczyciel – człowiek [sprawozdanie z uroczystości pośw. 100 rocznicy urodzin]*, *Meander* 42, 1987, nr 1, s. 36–38; J. Korpanty, *Skimina Stanisław*, [In:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 38/2, z. 157, pod red. Henryka Markiewicza, Warszawa–Kraków 1998, s. 164).

²⁵ W okresie międzywojennym na terenie woj. pomorskiego nie było szkół średnich dla dorosłych. Pierwsze gimnazja i licea tego typu uruchomione zostały w 1. połowie 1945 roku. Do 1950 roku na terenie woj. pomorskiego funkcjonowało 5 gimnazjów i liceów dla dorosłych: w Bydgoszczy, Grudziądzu, Inowrocławiu, Toruniu i Włocławku. Liczba uczniów w 1945 roku wynosiła łącznie 2758 osób i stopniowo spadała do 1747 w roku 1949/1950. Instrukcja Min. Oświaty z 12 V 1950 przekształciła dotychczasowe szkoły średnie dla dorosłych w licea ogólnokształcące dla pracujących (M. Skowroński, *Odbudowa i rozbudowa szkolnictwa w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–50*, Warszawa–Poznań 1978, s. 86–88).

²⁶ Biblioteka Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. M. Kopernika w Toruniu: rachunki. Państwowe Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych mieściło się w budynku przy ul. Piekary 49, który zajmowa-

praca Henryka Sienkiewicza *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela* (Warszawa 1946) oraz Kazimierza Brodzińskiego *Wielaw. Sielanki krakowskie* (Warszawa 1947). Oba wydawnictwa ukazały się nakładem Gebethnera i Wolffa w ramach „Biblioteczki Uniwersytetów Ludowych”²⁷.

Dodatkowo prowadzono podręczny dział sprzedaży beletrystyki w językach obcych, która zawsze znalazła nabywców. Nigdy natomiast księgarnia nie oferowała nut²⁸ ani prawdopodobnie książek naukowych²⁹ czy dzieł albumowych. Były one trudne do sprzedaży, poza tym księgarnia Kuckowskiej specjalizowała się w podręcznikach. Potwierdza to udział w wystawie książek polskich zorganizowanej w maju 1946 roku z okazji „Święta Oświaty”, gdzie firma prezentowała właśnie ten rodzaj publikacji³⁰.

Ubocznym źródłem dochodów księgarni była sprzedaż materiałów piśmiennych³¹. Były to przede wszystkim zeszyty, przybory do pisania, czyli rzeczy przydatne każdemu uczniowi i łatwo znajdujące zbyt.

Po krótkim okresie działalności firmy Jan Kwast został współwłaścicielem. Już co najmniej od marca 1946 jego nazwisko pojawiało się w szyldzie księgarni³², który brzmiał następująco: *Księgarnia materiały piśmienne P. Kuckowska i J. Kwast*.

Wspólnicy zgłosili akces do Związku Księgarzy Polskich, dostarczając osobiście na przełomie marca i kwietnia 1946 roku kwestionariusze weryfikacyjne do siedziby Związku, mieszczącej się w Warszawie³³. Weryfikacja miała na celu sprawdzenie wojennej przeszłości księgarzy. ZKP zobowiązywał wszystkich swoich członków do zerwania kontaktów handlowych z osobami, które w czasie II wojny

ło razem z Państwowym Liceum i Gimnazjum im. M. Kopernika (I. Maleszewska, op. cit., s. 76). Przymuszczalnie z tego powodu znalazł się ów rachunek w dokumentacji Liceum im. M. Kopernika. Zakupów tych było zapewne znacznie więcej, niestety biblioteki bardzo rzadko przechowują rachunki przez tak długi okres.

²⁷ Seria ta powstała w 1907 roku jako „Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej”. Założono ją z myślą o dostarczaniu jak najtańszej lektury pomocniczej przy nauczaniu dorosłych i młodzieży. Stopniowo wydawnictwo rozpadło się na dwie odrębne serie. „Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych” stała się w ten sposób wyłącznym zbiorem tekstów lektur szkolnych wykorzystywanych w systematycznym nauczaniu dzieci, młodzieży i dorosłych (J. Muszkowski, *Z dziejów firmy Gebethner i Wolff 1857–1937*, Warszawa 1938, s. 49).

²⁸ BN Warszawa: Arch. SKP: Związek Księgarzy Polskich 1946–48 [dalej cyt.: ZKP 1946–48] oraz rozmowa telefoniczna z B. Węgrzynem z 16 VII 1999.

²⁹ Firmą, która prowadziła literaturę naukową w dużym wyborze, była Księgarnia Naukowa Tadeusza Szczęsnego, współpracująca z Uniwersytetem M. Kopernika. Zob. W. Ciszewska, *Księgarnia Naukowa T. Szczęsny i S-ka w Toruniu w latach 1945–1950*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Bibliologia, t. 2–3, Toruń 1998, s. 273–315.

³⁰ S, *Wystawy książek polskich w dniu „Święta Oświaty”*, Robotnik Pomorski 1946, nr 116, s. 6.

³¹ BN Warszawa: Arch. SKP: ZKP 1946–48.

³² Ibidem, Mat. Kom. Weryf. ZKP i PTWK FP/17 poz. 493; PDK Bydgoszcz: Akta osobowe: 2707 J. Kwast.

³³ BN Warszawa: Arch. SKP: ZKP 1946–48.

światowej zachowywały się niewłaściwie lub współpracowały z okupantem. W obu powyższych przypadkach Komisja Weryfikacyjna nie doszukała się w postępowaniu toruńskich księgarzy żadnych uchybień. Dzięki temu Pelagia Kuckowska i Jan Kwast zostali zaliczeni do grupy 1144 osób o nieposzlakowanej opinii, pracujących w księgarstwie³⁴. Ich firma znalazła się w *Spisie księgarń oraz wypożyczalni książek zarejestrowanych w ZKP* wydanym w Warszawie w 1948 roku³⁵.

Mały lokal, położony nieco na uboczu, chociaż w centralnym miejscu miasta nie przyciągał zbyt wielu klientów. W jego sąsiedztwie z jednej strony znajdował się kościół, a z drugiej hotel oraz drobne sklepy oferujące mało atrakcyjny asortyment. Dlatego do sklepiku przy Rynku Staromiejskim 18 zaglądali przede wszystkim uczniowie szkół podstawowych i średnich w poszukiwaniu podręczników. Nie zapewniało to księgarzom zbyt wielkich zysków, sytuację utrudniała duża, jak na stosunki toruńskie, konkurencja. W niedługim czasie po jej założeniu w centrum Torunia funkcjonowało już kilka księgarń (np. Tadeusza Szczęsnego³⁶, Pomorska Składnica Księgarska Wojciechowskiego, Trzecieckiego i Brajczewskiego czy Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska) położonych w lepszych punktach i osiągających wyższe obroty. Ostateczny wpływ na likwidację firmy wywarła zaostrzająca się sytuacja polityczna i utrudnienia, jakie stawiano prywatnym księgarzom. Dodatkowe podatki (tzw. domiary) pogorszyły i tak już ciężką sytuację finansową.

Z końcem 1948 roku wspólnicy zdecydowali się zlikwidować swoją placówkę księgarską. Jako formalną przyczynę jej likwidacji w „Wykazie przedsiębiorstw handlowych zlikwidowanych w Toruniu w okresie od 25 do 31 grudnia 1948” podano „brak gotówki do obrotu” oraz „słaby punkt”. Warto zaznaczyć, że księgarnia osiągała w tym okresie niezbyt wysoki obrót 145 000 zł miesięcznie³⁷. Dla porównania Pomorska Składnica Księgarska Wojciechowski, Trzeciecki i Brajczewski zlikwidowana 30 listopada 1948 roku osiągała, przy powierzchni 90 m², obrót miesięczny w wysokości 881 000 zł³⁸.

Z dniem 1 stycznia 1949 roku firmę Kuckowskiej i Kwasta przejęła wspomniana Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska³⁹. Jan Kwast pozostał jednak w zawodzie i przeszedł do Spółdzielni w charakterze samodzielnego kierownika sprzedaży hurtowej, Pelagia Kuckowska zaś wycofała się z działalności księgarskiej. Firmę wykreślono z rejestru Związku Księgarzy Polskich, o czym donosił „Przegląd Księgarski”⁴⁰.

³⁴ S. Dippel, *O księgarzach, którzy przeminęli*, Wrocław 1976, s. 284.

³⁵ *Spis księgarń i wypożyczalni książek zarejestrowanych w ZKP*, Warszawa 1948, s. 71.

³⁶ W. Ciszewska, op. cit., s. 273–315.

³⁷ AP Toruń: MRN i ZMT: 812 Wykaz przedsiębiorstw handlowych zlikwidowanych 1948–50, s. 17.

³⁸ *Ibidem*, s. 7.

³⁹ PDK Bydgoszcz: Akta osobowe: 2707 J. Kwast: Oświadczenia Jana Borka z 25.04.1980 roku.

⁴⁰ *Przegląd Księgarski* 1949, nr 1/2, s. 8.

Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska, której pracownikiem stał się Jan Kwast, została założona 3 września 1945 roku przez nauczycieli i pracowników oświatowych⁴¹. Funkcję prezesa Rady Nadzorczej, w skład której wchodził m.in. Stanisław Burzyński – wizytator szkolny, Czesław Skopowski – Kurator Okręgu Szkolnego czy Ludwik Kic – profesor gimnazjum, pełnił Leszek Klima, urzędnik Kuratorium Okręgu Szkolnego i przyszły autor pierwszego powojennego przewodnika po Toruniu⁴².

Spółdzielnia prowadziła sklep o asortymencie księgarsko-papierniczym przy ul. Królowej Jadwigi 20, który przejęła w dniu 31 sierpnia 1945 roku od Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Toruniu⁴³. Stał się on podstawą rozwoju Spółdzielni, która wkrótce rozszerzyła swoją działalność o własne wydawnictwa. Były to przede wszystkim tak bardzo poszukiwane w tym okresie podręczniki, lektury szkolne oraz „Życie Szkoły”, miesięcznik poświęcony organizacji wychowania i nauczania redagowany przez Wydział Pedagogiczny Okręgu Pomorskiego ZNP. Pierwszy numer czasopisma ukazał się w styczniu 1946 roku⁴⁴. W późniejszym czasie działalność wydawniczą zawężono tylko do tego miesięcznika.

Dnia 1 sierpnia 1948 roku przeniesiono siedzibę firmy z Królowej Jadwigi 20 do nowego lokalu przy ul. Szerokiej 8/10/12⁴⁵, przejętego od Zygmunta Chojnickiego, właściciela firmy „Linijator” oraz aktywnego działacza Pomorskiego Instytutu Wydawniczego⁴⁶. W tym czasie Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska posiadała już dwie filie: w Chełmży oraz na Podgórzu, dzielnicy Torunia (od 1938 roku) położonej na lewym brzegu Wisły. W swoich sklepach oprócz materiałów piśmiennych oferowała książki dziecięce i młodzieżowe, lektury, podręczniki szkolne, literaturę pedagogiczną. Dodatkowo prowadzono przedstawicielstwo wydawnictw Związku Nauczycielstwa Polskiego „Nasza Księgarnia” oraz Spółdzielni Księgarskiej „Światowid”. Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska oferująca asortyment znacznie bogatszy – również pod względem ilościowym – od małej księgarni Kuckowskiej i Kwasta potrzebowała jednak osoby zaznajomionej ze sprze-

⁴¹ AP Toruń: Związek Rewizyjny Spółdzielni RP [dalej cyt.: Zw. Rew. Sp. RP]:10 Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska [dalej cyt.: SKN], s. 2.

⁴² *Toruń*, oprac. L. Klima, Toruń 1946.

⁴³ AP Toruń: Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 9.

⁴⁴ Inicjatorem, a zarazem instytucją odpowiedzialną za stronę merytoryczną tego miesięcznika był Wydział Pedagogiczny Okręgu Pomorskiego ZNP, natomiast SKN zajmowała się sprawami administracyjnymi. W 1948 roku Spółdzielnia przejęła całkowitą odpowiedzialność za czasopismo. Niestety już w 1949 wydawnictwo przejął Zarząd Okręgu Pomorskiego ZNP w Toruniu, a od 1951 zmieniono miejsce wydania na Warszawę (zob. *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo Bydgoskie*, pr. zb. pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960, s. 235).

⁴⁵ BN Warszawa: Arch. SKP: ZKP Ankiety ewidencyjne dla księgarń 1945–48, nr 292.

⁴⁶ Archiwum Akt Nowych [dalej cyt.: AAN] Warszawa: 209 Centrala Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich : 171 Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska [dalej cyt.: 209 CSWiK : 171 SKN], s. 151.

dażą podręczników. Warunki te spełniał Jan Kwast, dobrze orientujący się w wymaganiach tej grupy klientów.

Funkcję kierownika SKN pełnił Jan Borek, nauczyciel, przed wojną kierownik bibliotek Związku Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwa Czytelni Ludowych, a w okresie okupacji kierownik Spółdzielczej Składnicy Materiałów Piśmieniowych w Lubartowie⁴⁷.

W 1948 roku, kiedy Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska sposobila się do przejęcia księgarni Jana Kwasta, zatrudniała 14 pracowników⁴⁸: 2 w biurze, 7 w sklepie przy ul. Szerokiej, 1 w filii na Podgórzu oraz 2 w Chełmży. Pozostałe dwie osoby prowadziły dział wydawnictw. Do tego właśnie zespołu 1 stycznia 1949 roku dołączył Jan Kwast. Powierzono mu, jak już wspomniano, obowiązki kierownika hurtowej sprzedaży księgarskiej, która obejmowała przede wszystkim sprzedaż podręczników dla szkół⁴⁹. Zarząd Spółdzielni, w osobie Jana Borka, wyraził o jego pracy bardzo pozytywną opinię. Uznano, iż Kwast wykazał „całkowitą znajomość zagadnień hurtowego i detalicznego handlu księgarskiego oraz dokładność, sprawność i wydajność pracy opartą na samodzielnej i racjonalnej organizacji swego działu hurtowej sprzedaży”⁵⁰.

Rok 1949 oprócz wymiaru czysto zawodowego miał jeszcze inne znaczenie. Dnia 28 listopada Jan Kwast zawarł związek małżeński z Leokadią Siuda, urodzoną 28 XI 1925, zatrudnioną na stanowisku księgowej w Miejskim Handlu Detalicznym⁵¹.

Współpraca ze Spółdzielczą Księgarnią Nauczycielską trwała zaledwie rok. Z początkiem 1950 roku, w wyniku utworzenia państwowej organizacji księgarskiej Dom Książki, nastąpiła eliminacja z rynku sektora prywatnego oraz upaństwowienie księgarń spółdzielczych. Sytuacja ta dotyczyła również SKN, która została przejęta przez Dom Książki wraz z pracownikami. W ten sposób Jan Kwast związał się, jak się później okazało, na 30 lat swojego życia zawodowego z księgarstwem państwowym.

Pracę tę lubił, odpowiadała jego zainteresowaniom. Miał także stosowne kwalifikacje: posiadał 5 lat praktyki zawodowej, a 7 października 1950 roku zdał egzamin końcowy z kursów księgarskich zorganizowanych przez Związek Księgarzy Polskich; Jan Kwast był ich uczestnikiem od 1 października 1946 do 31 czerwca 1950 roku⁵². Ich program obejmował zajęcia z przedmiotów ogólnych, jak literatu-

⁴⁷ BN Warszawa: Arch. SKP: Mat. Kom. Weryf. ZKP i PTWK FP/3 poz. 71.

⁴⁸ AP Toruń: Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 83.

⁴⁹ Rozmowa z J. Kwastem z 15 I 1997.

⁵⁰ PDK Bydgoszcz: Akta osobowe 2707 J. Kwast: Zaświadczenie o pracy z 31 marca 1950 roku wystawione przez SKN.

⁵¹ Ibidem: J. Kwast – karta personalna SKN.

⁵² Ibidem: Zaświadczenie nr 30 Państwowego Technikum Korespondencyjnego w Warszawie. 17 sierpnia 1950 roku Kursy Księgarskie ZKP zostały przejęte przez Państwowe Technikum Korespondencyjne w Warszawie



10. Jan Kwast, toruński księgarz, 1950

ra i naukoznawstwo figurujące w programie jako encyklopedia nauk oraz z przedmiotów zawodowych. Składała się na nie m.in. technika reklamy i propagandy książki, towaroznawstwo papiernicze, księgoznawstwo oraz księgarstwo.

Swoją pracę w Domu Książki Jan Kwast rozpoczął od funkcji kierownika działu księgarskiego w sklepie przy ul. Szerokiej 10/12⁵³. Na stanowisku tym pozostawał jednak krótko. Kierownictwo Domu Książki, doceniając jego przygotowanie fachowe oraz inicjatywę, powierzyło mu w latach 1950–1952 założenie na terenie Torunia dwóch nowych księgarni. Jednej na Bydgoskim Przedmieściu, przy ulicy Mickiewicza 96 oraz drugiej na Kościuszki 13 na Mokrem, zaniedbanej pod względem instytucji kulturalnych dzielnicy Torunia. Po ich utworzeniu oraz przeszkoleniu pracowników do ich prowadzenia w 1952 roku dyrekcja Domu Książki przeniosła go na stanowisko kierownika Rozdzielni Kolportażu na miasto i powiat Toruń, która zajmowała się rozprowadzaniem wydawnictw do bibliotek zakładowych⁵⁴. Ze względu na mocno rozbudowany kolportaż i system sprzedaży kiermaszowo-ulicznej w Rozdzielni występowały pewne braki i niedociągnięcia, za które Jan Kwast nie chciał ponosić odpowiedzialności. W związku z tym złożył rezygnację z funkcji kierownika i przeszedł z dniem 31 marca 1954 na stanowisko instruktora Rozdzielni. W sierpniu tego roku otrzymał kolejne przeniesienie do „Księgarni Literacko-Artystycznej” przy Starym Rynku 34 w charakterze starszego sprzedawcy.

⁵³ PDK Bydgoszcz: Akta osobowe: 2707 J. Kwast.

⁵⁴ Rozmowa z Heleną Lontkowską z 28 VII 1999, długoletnią współpracownicą z Domu Książki.



11. W „Księgarni Popularnej” przy ul. Szerokiej, ok. 1973



12. Przed toruńskim ratuszem podczas majowych „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy”, 1955

Na stanowisku tym pozostał do końca 1957 roku, a z dniem 1 stycznia 1958 otrzymał posadę kierownika księgarni przy ul. Szerokiej 10/12. Była to ta sama placówka, w której inicjował swoją współpracę z Domem Książki. Mieściła się ona w dwóch połączonych kamienicach. Na fasadzie jednej z nich znajduje się płasko-rzeźba książki, która wskazuje na trwałe związki tego budynku z księgarstwem. Już bowiem w XIX wieku funkcjonowała tam wypożyczalnia książek, a w późniejszym czasie księgarnie.

„Księgarnia Popularna”, bo taką nazwę nosiła placówka księgarska oddana pod kierownictwo Jana Kwasta, stała się dla niego miejscem pracy na 22 lata, aż do przejścia na emeryturę⁵⁵. Stanowisko to powierzono mu licząc, że poprawi niskie wyniki finansowe, jakie ta księgarnia osiągała dotychczas: poprzednikom Jana Kwasta zarzucano nieścisłości w rozliczeniach z powierzonego majątku⁵⁶. I rzeczywiście, Jan Kwast spełnił oczekiwania swoich przełożonych. Już w 1958 roku znacznie wzrosły obroty (w stosunku do 1957 plan obrotów powiększono o 60,6%). Według projektu nowego kierownika przebudowano pomieszczenia, zmieniono ustawienie mebli⁵⁷. Jan Kwast prawie od podstaw zaprowadził w księgarni właściwy i przejrzysty układ książek, zorganizował reklamę nowych wydawnictw, współpracując z odbiorcami zbiorowymi i indywidualnymi. Przez cały okres pracy wielką wagę przywiązywał do szkolenia młodych księgarzy, dokształcając ich w praktycznej nauce zawodu.

Jego zaangażowanie zostało docenione przez kierownictwo Domu Książki. W 1959 roku przyznano mu zawodowy tytuł starszego księgarza, w tym samym roku otrzymał Brązową Odznakę Wzorowego Księgarza za sumienne wykonywanie obowiązków służbowych. Odznakę II stopnia Jan Kwast uzyskał 5 lat później, a najwyższą – Złotą Odznakę Wzorowego Księgarza w 1970 roku, jako jeden z 5 pracowników Domu Książki w Bydgoszczy⁵⁸.

Z początkiem lutego 1980 roku Kwast przeszedł na wcześniejszą emeryturę. Od tego momentu więcej czasu mógł poświęcić swej pasji, jaką były szachy. Dnia 28 listopada 1998 roku zmarła jego żona Leokadia⁵⁹, w kilka miesięcy później, 12 czerwca 1999 roku zmarł Jan Kwast. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Antczaka. W nekrologu, jaki ukazał się na łamach „Nowości. Gazety Pomorza i Kujaw” 15 czerwca 1999 roku⁶⁰, nie wspomniano o księgarskiej działalności Jana Kwasta, ważnej przecież, co starałam się pokazać w niniejszym artykule, dla dziejów powojennego księgarstwa w Toruniu.

⁵⁵ Rozmowa z J. Kwastem z 15 I 1997.

⁵⁶ PDK Bydgoszcz: Akta osobowe: 2707 J. Kwast.

⁵⁷ B.O., *Wzorowy księgarz*, Nowości 1970, nr 20, s. 2.

⁵⁸ Pomorze 1970, nr 3, s. 13.

⁵⁹ Rozmowa z Eufrozyną Krzyżanowską (siostrą Leokadii Kwast) z 6 lipca 1999.

⁶⁰ Nowości 1999, nr 137, s. 22.